

„Będziemy pomagać Amerykanom”. Młodzieżowa konspiracja antykomunistyczna na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1947–1956

“We Will Help the Americans”. Anti-communist Youth Conspiracy
in Upper Silesia and the Dąbrowa Basin in the Years 1947–1956

STRESZCZENIE

W 1947 r. przyspieszyły zmiany realiów systemowych w sowietyzowanej Polsce. Zorganizowana konspiracja antykomunistyczna zanikała za sprawą amnestii ogłoszonej po wyborach do Sejmu Ustawodawczego oraz działań aparatu bezpieczeństwa. Zjawisko to nastąpiło także na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim, a podziemie zlikwidowano do 1948 r. W latach stalinizmu w regionie powstało kilkadziesiąt nowych organizacji konspiracyjnych utworzonych głównie przez ludzi młodych. Były to grupy niewielkie, słabo zorganizowane i efemeryczne. W warunkach niestabilności w relacjach międzynarodowych i stałego zagrożenia wojną światową część z nich nastawiała się na zbrojne wystąpienie przeciwko komunistycznym władzom. Równolegle funkcjonowały struktury konspiracyjne skoncentrowane na samokształceniu i prowadzeniu akcji propagandowych, a także próbujących połączyć obie formy oporu.

Słowa kluczowe: konspiracja, antykomunizm, stalinizm, młodzież, Górny Śląsk, Zagłębie Dąbrowskie

ABSTRACT

In 1947, systemic changes in Sovietized Poland accelerated. Organized anti-communist conspiracy ceased to exist due to the amnesty announced after the elections to the Legislative Sejm and the actions of the security apparatus. This also happened in Upper Silesia and in the Dąbrowa Basin, the underground was liquidated by 1948. In the following years, several dozen new underground organizations were established in the region, created mainly by young people. These were small, poorly organized and ephemeral groups. In the conditions of instability in international relations and the constant threat of world war, some of them focused on armed resistance against the communist authorities. In parallel, there were underground structures focused on self-education and conducting propaganda campaigns, as well as trying to combine both forms of resistance.

Keywords: conspiracy, anti-communism, Stalinism, youth, Upper Silesia, Dąbrowa Basin

WPROWADZENIE

W 2024 r. Rafał Wnuk i Sławomir Poleszak opublikowali syntetyczny zarys dziejów powojennej konspiracji w Polsce w latach 1944-1956¹. Obydwaj historycy są znawcami zagadnienia – ćwierć wieku temu należeli do inicjatorów badań nad antykomunistycznym podziemiem. W swej najnowszej pracy poświęcili sporo miejsca konspiracji działającej po 22 lutego 1947 r. – dniu przegłosowania w Sejmie Ustawodawczym amnestii, przedstawianej przez komunistów jako ostatnia możliwość powrotu żołnierzy organizacji antykomunistycznych do normalnego życia, a faktycznie będącej narzędziem represjonowania i kontroli tych, którzy się ujawnili. Obaj autorzy skupili się przede wszystkim na formacjach i partyzantach wywodzących się z podziemia narodowego i poakowskiego operujących na wschodzie Polski – na Białostocczyźnie, Lubelszczyźnie i Podlasiu. Zaproponowane przez nich ujęcie tematu wynikało z geografii działalności podziemia, przedstawionej np. na mapach obrazujących aktywność zbrojnych oddziałów w poszczególnych regionach kraju. Mapy te, ukazujące wielkie konspiracyjne zaangażowanie na wschodzie Polski, stanowią ważny dodatek do narracji zaprezentowanej w *Atlasie polskiego podziemia niepodległościowego 1944-1956* – syntezie dziejów konspiracji, którą dwadzieścia lat temu obaj wspomniani historycy współtworzyli i redagowali². Działania formacji podziemia na terenach województwa śląskiego są w porównaniu ze wschodem kraju skromne – nie dziwi zatem, że w swej najnowszej pracy obaj historycy poświęcili im niewiele miejsca (choć to w Zabrze i w Bytomiu operowały ogniwa kierownicze i wywiadowcze kilku odłamów konspiracji poakowskiej).

Kwestie związane z funkcjonowaniem podziemia po amnestii z 1947 r. były kilkakrotnie opisywane – na poziomie centralnym i lokalnym. Powstały już uogólnienia, wokół których panuje naukowy konsensus, sformułowano ogólne reguły działań konspiracji młodzieżowej oraz zaprezentowano generalne wnioski. Pozostały do wyjaśnienia kwestie mniejszej wagi dotyczące Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego, na tyle jednak ważne, że warto się im ponownie przyjrzeć i uaktualnić, wykorzystując stale powiększającą się

¹ R. Wnuk, S. Poleszak, *Nieźlomni czy realiści? Polskie podziemie antykomunistyczne bez patosu*, Kraków 2024.

² *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944-1956*, red. R. Wnuk, S. Poleszak, A. Jarczyńska, M. Śladecka, Warszawa – Lublin 2007. W 2020 r. opublikowano drugie, poprawione wydanie *Atlasu polskiego podziemia...* Przy pisaniu poniższego tekstu korzystano z nowszej edycji.

literaturę przedmiotu i ułatwiony dostęp do dokumentów aparatu bezpieczeństwa³.

Cezurę początkową rozważań stanowi wiosna 1947 r., kiedy władza rządzących Polską komunistów z Polskiej Partii Robotniczej okrzepła po tym, jak 19 stycznia tr., stosując fałszerstwa, przemoc i jawne bezprawie, przypisali sobie zwycięstwo w wyborach sejmowych. Opozycyjne Polskie Stronnictwo Ludowe straciło jakikolwiek wpływ na polską politykę, a jesienią zostało zwasalizowane przez pepeerowców. Od końca 1947 r. aparat bezpieczeństwa likwidował centralne i regionalne struktury kierownicze konspiracji, a w 1948 r. podziemie przestało istnieć jako ogólnopaństwowa, zorganizowana siła. Przeciwno komunistom operowały niewielkie formacje, niekiedy zaledwie kilkusobowe, pozbawione wspólnego dowództwa i nadziei na odniesienie zwycięstwa. W totalitaryzującym się kraju PPR i jej następczyni Polska Zjednoczona Partia Robotnicza piętnowały wszelkich przeciwników „budowy socjalizmu”, a rozbudowany aparat bezpieczeństwa represjonował obywateli na masową skalę. Do amnestii z 27 kwietnia 1956 r. przetrwali pojedynczy żołnierze podziemia, chroniący się już tylko przed nieustannym pościgiem. W całym kraju pojawiały się jednak stale niewielkie organizacje antykomunistyczne, zakładane spontanicznie przez młodych ludzi; znikwały one niemal tak szybko jak

³ Na podstawową literaturę przedmiotu składają się podstawowe prace takie jak *Atlas polskiego podziemia...*, tom R. Wnuka i S. Poleszaka *Niezlomni czy realiści...*, a także tomy: Ł. Kamińskiego, *Polacy wobec nowej rzeczywistości 1944-1948. Formy pozainstytucjonalnego żywiołowego oporu społecznego*, Toruń 2000; *Młodzież w oporze społecznym 1944-1989*, red. M. Kała, Ł. Kamiński, Wrocław 2002; J. Wołoszyn, *Zapomniane ogniwo. Konspiracja młodzieżowa na ziemiach polskich 1944-56*, Warszawa 2019, tegoż, *Niepodległościowa konspiracja młodzieżowa na ziemiach polskich w latach 1944/45-1956*, Lublin – Warszawa 2019; tegoż, *Konspiracyjne organizacje młodzieżowe jako forma opozycji politycznej w systemie monocentrycznym – próba interpretacji*, „Dzieje najnowsze” 2022, t. 2 (ważny tekst metodologiczny) oraz tom zbiorowy *Młodzieżowy opór antykomunistyczny w Polsce po II wojnie światowej*, red. P. Wąs, Łódź – Warszawa 2020. „Na temat konspiracji w latach 1947-1956 na terenie województwa śląskiego/katowickiego powstała monografia A. Szczypki, *Młodzieżowe organizacje niepodległościowe na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1945-1956*, Toruń 2010; tom źródeł opracowanych przez A. Badurę, G. Musiała, L. Malczaka, G. Musiała, D. Salberta, *UB a młodzieżowe organizacje antykomunistyczne w latach 1945-1954 na Górnym Śląsku i Podbeskidziu. Metody operacyjne aparatu bezpieczeństwa w świetle dokumentów*, Katowice 2010 oraz szereg artykułów: A. Dziuba, *Koncepcje działań polskiego podziemia na Górnym Śląsku w latach 1948-1953*, [w:] *Stalinizm i rok 1956 na Górnym Śląsku*, red. A. Dziurok, B. Linek, K. Tarka, Katowice – Opole – Kraków 2007; A. Dziuba, D. Węgrzyn, *Wobec konspiracji politycznej*, [w:] *Fundament systemu zniewolenia. Z działalności wojewódzkich struktur Urzędu Bezpieczeństwa w Katowicach 1945-1956*, Katowice 2009; A. Szczypka, *Kwestia antysemityzmu w programach młodzieżowych organizacji niepodległościowych na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1945-1956*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2013, nr 12/1; A. Blinda, R. Skoczek, R., *Mozgol Konspiracja młodzieżowa w Chorzowie 1948-1956*, Katowice b.d.w. [2020].

powstawały, rozbijane przez aparat bezpieczeństwa lub rozpadające się samoistnie⁴. W latach politycznej odwilży częstotliwość ich związywania wyraźnie zmalała. Rok 1956, kiedy to znacząco zmieniły się realia systemowe, wyznacza cezurę końcową badań.

Na potrzeby tekstu przebadano dużą część niepodległościowych, antykomunistycznych ugrupowań konspiracyjnych, istniejących w latach 1947-1956 na terenach Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Przedstawiono ich specyfikę, formy i cele działalności. Większość grup podziemia, operujących wówczas w całym kraju, określana bywa mianem „konspiracji młodzieżowej”. Wypada wskazać, że termin ten jest nieprecyzyjny: młodzież zawsze stanowiła większość żołnierzy podziemia, ale należy też zwrócić uwagę na fakt, że w konspiracji istniejącej po 1947 r. funkcjonują przeważnie rówieśnicze grupy nasto- i dwudziestokilkulatków. Były to formacje niewielkie (zazwyczaj 3-20 osób – Jacek Wołoszyn pisze wręcz o „kwantowości konspiracji młodzieżowej”), zawiązywały się i operowały samoistnie w organizacyjnej próżni, odwoływały się zaś do wspólnego systemu aksjologicznego, niekiedy też podobnej identyfikacji ideologicznej⁵. Istotny jest fakt, że dowódcy, inaczej niż w poprzednim okresie, także byli ludźmi młodymi, najczęściej rówieśnikami i kolegami swych podwładnych (z wszystkimi wadami takiego układu). Jacek Wołoszyn, definiując pojęcie konspiracyjnej organizacji młodzieżowej, wskazywał, że chodziło o sformalizowaną grupę z określoną strukturą wewnętrzną, sformowaną samorzutnie, działającą samodzielnie i posiadającą dowództwo (zbiorowe lub jednoosobowe). Ważnym elementem był nieprzekraczający 25 lat wiek uczestników⁶. Istotny wyróżnik stanowił wiek członków wywodzących się z różnych środowisk (górna granica – 25 lat). Elementem niestanowiącym cechy zasadniczej było natomiast złożenie przez osoby należące do stowarzyszenia przysięgi i posiadanie przez nie pseudonimów (służyło to podkreśleniu tajności i jedności grupy).

⁴ Zob. np.: J. Holzer, *Europa zimnej wojny*, Kraków 2021, s. 94-95, 150-169; T. Wolton, *Historia komunizmu na świecie. Próba dochodzenia historycznego. Ofiary*, Kraków 2023, s. 870-872; J. Eisler, *Czterdzieści pięć lat, które wstrząsnęły Polską, Historia polityczna 1944-1989*, Warszawa 2018, s. 114-120; A. Paczkowski, *Wstęp*, [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce 1950-1952. Taktyka, strategia, metody*, oprac. A. Dudek, A. Paczkowski, Warszawa 2000, s. 8-14; S. Poleszak, *Polskie podziemie niepodległościowe (1953-1956)*, [w:] *Miedzy śmiercią Stalina a powrotem Gomułki. Studia*, red. S. Ligarski, M. Mazur, Szczecin 2020, s. 240-242.

⁵ J. Wołoszyn, *Konspiracyjne organizacje...*, op. cit., s. 112-113.

⁶ J. Wołoszyn, *Konspiracja młodzieżowa na ziemiach polskich 1944-1956*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2011, nr 1 (17), s. 48-49.

Elementem „młodzieżowości” był również niedojrzały na ogół poziom organizacji, konspiracji i refleksji nad strategią. Trudno było w tych grupach o realistyczną ocenę możliwości i celów działania, a także o dyscyplinę (z czym miały zresztą trudności także formacje sprzed 1947 r.). Ponadto trzeba wspomnieć, że istniały struktury, które podkreślając swe niepodległościowe i antykomunistyczne zaangażowanie, miały faktycznie charakter grup przestępczych.

Wyjaśnienia wymagają ramy terytorialne, w których funkcjonowały poddane analizie struktury konspiracyjne. Znalazła się w nich większa część województwa śląskiego w kształcie z 1945 r., ale bez terenów zachodnich, z których w 1950 r. utworzono województwo opolskie. Nie chodzi zatem o województwo katowickie z 1950 r. z włączoną do niego wówczas ziemią częstochowską, a o rdzeń regionu: tereny przedwojennego województwa śląskiego (ze scalonymi zeń poniemieckimi centrami przemysłowymi: Gliwici, Bytomiem i Zabrzem) oraz Zagłębie Dąbrowskie.

FORMACJE PODZIEMIA MŁODZIEŻOWEGO NA GÓRNYM ŚLĄSKU I W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM

Pod koniec 1946 r. organizacje konspiracyjne operujące w województwie śląskim doznały krytycznych strat. W Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego zdawano sobie sprawę z tego, że tereny Górnego Śląska, zwłaszcza trzech wielkich poniemieckich miast przemysłowych: Bytomia, Gliwic i Zabrze, przyciągnęły licznych żołnierzy podziemia, „spalonych” na swoim terenie lub zagrożonych na nim dekonspiracją. Ośrodki te, z uwagi na trwający w nich transfer mieszkańców, oferowały pozorną anonimowość. Tak było tylko do czasu – gdy aparat bezpieczeństwa okrzepł, zdobył informatorów i konkretną wiedzę, zaczął wymierzać podziemiowi bardzo celne uderzenia, aresztując m.in. dwóch ukrywających się tu m.in. liderów ogólnopolskich struktur Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość⁷.

⁷ W Zabrzu, Bytomiu i Gliwicach rezydowali nie tylko prezesi Zrzeszenia WiN Franciszek Niepokólczycki i jego następca Łukasz Ciepliński, ale także kierownicy siatek wywiadowczych zrzeszenia WiN Stefan Sieńko i Józef Rzepka, kierownictwo Okręgu Śląskiego WiN, ogniwa dowodzenia eksterytorialnego podziemia tarnopolskiego i mniejszym stopniu – lwowskiego. T. Balbus, *O Polskę Wolną i Niezawisłą (1945-1948). WiN w południowo-zachodniej Polsce (geniza – struktury – działalność – likwidacja – represje)*, Wrocław – Kraków 2004, s. 136-143; A. Dziuba, *Podziemie poakowskie*, [w:] *Województwo śląskie 1945-1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007, s. 378-381.

W listopadzie 1946 r. pod presją aparatu bezpieczeństwa znalazł się Okręg Śląski WiN, który do momentu amnestii stracił większość kierownictwa oraz struktur terenowych; bez strat funkcjonował jedynie rejon katowicki (jeden z czterech składających się na siatkę terenową Okręgu), a jego kierownik Stefan Rutkowski „Bolesław” został prezesem Okręgu⁸ w miejsce aresztowanego przez Urząd Bezpieczeństwa poprzednika. Zdziesiątkowane komórki WiN z ledwością przetrwały okres po ogłoszeniu amnestii, kiedy spora część pozostających na wolności konspiratorów ujawniła się. W lipcu 1947 r. Rutkowski został skierowany na inny teren, a szczątki Okręgu formalnie rozwiązano (część ludzi przejęły siatki wywiadowcze). Zresztą od czerwca/lipca 1947 r. trwały już generalne zmiany struktury i zasad działania WiN – ostatni prezes jego Zarządu Głównego Łukasz Ciepliński „Bogdan”, kierujący organizacją z Zabrze, dążył do zerwania z terenowym modelem działania poprzez redukcję liczby członków i funkcjonujących struktur, przy koncentracji na pracy wywiadowczej i oddziaływaniu na młodzież⁹.

27 listopada 1947 r. Ciepliński został aresztowany w Zabrzu. Aktywne jeszcze struktury informacyjne i ogniwa kierownicze WiN, rezydujące m.in. w Bytomiu, zostały ostatecznie rozbite na przełomie 1947/1948 r. (1 lutego 1948 r. w zasadzkę w Poroninie wpadł Mieczysław Kawalec „Iza”, pełniący wówczas obowiązki prezesa Zarządu Głównego WiN). Organizacja już się nie odrodziła – zamiast niej zaczęła funkcjonować prowokacyjna struktura, tzw. V Zarząd WiN, sterowana przez aparat bezpieczeństwa¹⁰.

Z konspiracją WiN formalnie związani byli żołnierze ewakuowanych na tereny Polski konspiracyjnych siatek okręgów kresowych AK. Stworzyli oni w południowej Polsce siatki konspiracyjne, operujące również na Górnym Śląsku (zwłaszcza w Bytomiu i Gliwicach). Formalnie przynależąc do WiN

⁸ Cywilna nomenklatura w WiN jest efektem próby przekształcenia podziemia wojskowego – Delegatury Sił Zbrojnych – w konspirację polityczną, co udało się przeprowadzić wobec struktur DSZ na południu kraju.

⁹ A. Dziuba, *Podziemie poakowskie...*, op. cit., s. 164-168; T. Balbus, *O Polskę Wolną...*, op. cit., s. 441-446.

¹⁰ T. Balbus, *O Polskę Wolną...*, op. cit., s. 74-76. W styczniu 1948 r. funkcjonariusze UB aresztowali w Zabrzu jednego z kierownika struktur wywiadu WiN Stefana Sieńkę, który został pozyskany przez UB do współpracy: wykorzystano go do likwidacji funkcjonujących jeszcze struktur WiN, a w latach 1948-1952 uwiarygadniał zmontowaną przez organy bezpieczeństwa prowokacyjny V Zarząd Główny WiN. W. Frazik, *Operacja „Cezary” – przegląd wątków krajowych*, [w:] *„Zwyczajny” resort. Studia o aparacie bezpieczeństwa w latach 1944-1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005, s. 400, *passim*. Na temat śląskiego wątku operacji „Cezary” zob. A. Dziuba, *Koncepcje działań...*, op. cit., s. 95.

zachowywały one eksterytorialność i odrębne priorytety¹¹. Okręg Tarnopolski WiN został rozbity i zaprzestał aktywności jeszcze jesienią 1946 r., natomiast struktury Okręgu Lwowskiego przetrwały do amnestii bez poważniejszych strat. Jednak po lutym 1947 r. nastąpił odpływ ludzi i praktycznie zawieszono działalność ogniw terenowych. Funkcjonowała komenda Okręgu i jej główne agendy: wywiad, kontrwywiad, łączność i legalizacja. Kosztem „zamrożenia” działalności Okręg Lwowski dotrwał do jesieni 1947 r., kiedy to we Wrocławiu zaczęły się aresztowania. 18 listopada w Gliwicach zatrzymano Błażeja Łamasza, prowadzącego w tym mieście jeden z ważniejszych lokali konspiracyjnych Okręgu, innych żołnierzy konspiracji lwowskiej zatrzymano niebawem w klasztorze na Górze Św. Anny i w Bielsku. Do lata 1948 r. Okręg został rozbity¹².

W 1948 r. w ramach akcji „X” Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego zlikwidowało inną eksterytorialną siatkę konspiracyjną – Okręg Wileńskiego AK (pod nazwą Ośrodek Mobilizacyjny Wileńskiej AK działała w Polsce Północnej, ale marginalnie operowała m.in. na Śląsku Opolskim). W czerwcu tr. zatrzymany został jej dowódca – ppłk Antoni Olechnowicz „Pohorecki”. Również w województwie śląskim doszło do zatrzymań akowców z kresów północno-wschodnich. Jednym z nich był mieszkający w Nysie Franciszek Stal, który zajmował się wywiadem i ewidencjonował żołnierzy byłej wileńskiej AK. Killkunastu byłych akowców z Okręgu Wileńskiego zidentyfikowano w 1949 r. w Prudniku – nie prowadzili żadnej nielegalnej działalności, ale i tak znaleźli się pod obserwacją UB¹³.

Podziemie narodowe nie przetrwało na Śląsku i w Zagłębiu tak długo jako szczątki konspiracji poakowskiej. Udana prowokacja zorganizowana we

¹¹ T. Balbus, *O Polskę Wolną...*, op. cit., s. 478-487; zob. idem, *Sprawa kryptonim „Radwan”. Urząd bezpieczeństwa wobec kadry Okręgu Lwowskiego AK – WiN i środowisk lwowskich*, [w:] „Zwyczajny” resort..., op. cit., s. 286, *passim*.

¹² A. Dziuba, *Polskie podziemie niepodległościowe w Gliwicach w latach 1945-1947*, „Rocznik Muzeum w Gliwicach” 2010, t. XXII, s. 253-254; T. Balbus, „*Sprawa kryptonim Radwan*”..., op. cit., s. 293, 296-303. Z siatką Eksterytorialnego Okręgu Lwowskiego WiN w Gliwicach współpracował oficer łącznikowy Okręgu Kazimierz Wójtowicz „Głóg”, który uniknął zatrzymania i ukrywał się aż do amnestii w 1956 r.

¹³ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach (dalej: AIPN Ka), Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Katowicach (dalej: WUSW Katowice), AIPN Ka 08/1200 t. 1, Protokół przesłuchania Franciszka Stala 13 XI 1948 r., k. 11-12, ibidem, Akt oskarżenia przeciwko Franciszkowi Stalowi, k. 24-25; Archiwum IPN w Warszawie (dalej: AIPN Warszawa), Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego (dalej: MBP), IPN BU 1006/122, Sprawozdanie z pracy Wydziału Śledczego WUBP w Katowicach i referatów śledczych za okres 1-31 III 1949 r., s. 50-51; P. Niwiński, *Okręg Wileński AK w latach 1944-1948*, Warszawa 1999, s. 233; idem, *Działania operacyjne Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego wobec środowiska wileńskiego do 1956 roku*, [w:] „Zwyczajny resort”..., op. cit., s. 267-272.

wrześniu i w październiku 1946 r. przez UB przeciwko operującym w Beskidach partyzantom ugrupowania Narodowych Sił Zbrojnych Henryka Flamego „Bartka” skończyła się fizyczną likwidacją sporej części najbardziej czynnych i zaangażowanych żołnierzy (ok. 100). W szczątkowej formie ugrupowanie Flamego dotrwało do amnestii. W marcu 1947 r. dowódca ujawnił się wraz z większością podkomendnych. Byli partyzanci znaleźli się pod nadzorem UB, zaś sam Flame zginął 1 grudnia 1947 r. od pocisku milicjanta – rzekomo chorego psychicznie¹⁴.

Niewielką rolę odegrała katowicka Delegatura Okręgowa powołana w pierwszej połowie 1946 r. – nominalnie przez rząd na emigracji, faktycznie przez Stronnictwo Narodowe. Delegaturą w Katowicach kierował Władysław Piotrowski „Linowski”. Pełniła funkcję informacyjną – łącznik przekazywał Piotrowskiemu materiały propagandowe, a odbierał meldunki sytuacyjne. Delegat, pozostający od grudnia 1946 r. pod obserwacją UB, został aresztowany w marcu 1947 r., ale zdołał zbiec z aresztu i przedostać się na zachód¹⁵. W województwie śląskim po wojnie operowały ponadto samodzielne siatki konspiracyjne, wywodzące się ze struktur Okręgu Śląskiego Armii Krajowej/Delegatury Sił Zbrojnych. Dowódca jednej z nich, działającej na terenach byłego inspektoratu Rybnik AK/DSZ, por. Paweł Cierpiot „Makopol”, zdecydował się skorzystać z amnestii, ale zdał gorszą broń i ujawnił tylko siebie, część sztabu i kilkunastu żołnierzy patroli dywersyjnych. Reszta organizacji, dowodzona przez jego zastępcę Franciszka Żymelkę „Rębacza”, miała czekać w ścisłej konspiracji na wybuch wojny między aliantami zachodnimi a Związkiem Sowieckim. Sam dowódca w latem 1947 r. podjął próbę ucieczki na zachód, ale został zwabiony w zasadzkę przez UB i zamordowany. W 1948 r. funkcjonariusze UB wraz z wojskiem przeprowadzili pacyfikację ziemi rybnickiej – aresztowano większość byłych żołnierzy patroli dywersyjnych oraz nieujawnionych, a zidentyfikowanych członków organizacji „Makopola”. Czekały ich pokazowe procesy. Jeden z żołnierzy Henryk Filipecki „Tarzan” uciekł z aresztu i ukrywał się przez kilka miesięcy. W styczniu 1949 r., uznany na „najgroźniejszego bandytę” w województwie śląskim, tropiony przez grupę operacyjną UB i MO, został wciągnięty w pułapkę przez jednego z byłych

¹⁴ D. Węgrzyn, *Aparat bezpieczeństwa państwa wobec środowisk narodowych na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1945-1956*, Katowice – Kraków, 2007, s. 276-279.

¹⁵ Ibidem, s. 95-100; Z. Woźniczka, *Podziemie narodowe*, [w:] *Województwo śląskie...*, op. cit., s. 400-402.

towarzyszy broni i schwytyany. Po procesie osadzono go w więzieniu, gdzie zmarł po kilku miesiącach – nie wiadomo z jakiej przyczyny¹⁶.

W 1948 r. aparat bezpieczeństwa rozbił resztki centralnych i regionalnych struktur poakowskich, wywodzących swój rodowód od czasów okupacji niemieckiej. Jednak nie oznaczało to powstania organizacyjnej próżni – miejsce doświadczonych kadr poakowskich i narodowych zajęły organizacje młodzieżowe. Umiejętności i możliwości młodych konspiratorów okazały się niewystarczające do długotrwałego unikania pułapek policji politycznej i tylko nieliczne grupy funkcjonowały czynnie dłużej niż przez rok.

W latach 1947-1956 na opisywanych terenach Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego według obliczeń historyków mogło operować ok. 40 młodzieżowych organizacji konspiracyjnych – w całym kraju w latach 1944/1945-1956 doliczono się takich nie mniej niż 972, przy czym 2/3 – ok. 640 działało w czasach stalinizmu¹⁷. Zapewne faktyczna liczba konspiracyjnych grup, w Polsce i na terenach Zagłębia Dąbrowskiego oraz Górnego Śląska, była większa, bowiem znane są jedynie organizacje wykryte i rozbite przez aparat bezpieczeństwa. Umykają przy tym badaniom także bohaterowie incydentalnych aktów oporu, takich jak np. jednorazowe rozrzucenie ulotek, za czym mogła stać efemeryczna organizacja, zwołana *ad hoc* grupa koleżeńską czy jeden człowiek, ale także operująca dłużej struktura, która zdążyła zakończyć działalność przed dekonspiracją (takie przypadki się zdarzały – mogła się do nich zaliczać całkiem spora i aktywna „Contra” z Chorzowa, rozwiązana przez samych członków, tyle że w mieszkaniu jej lidera, Leona Machini, funkcjonariusze, przeprowadzający rewizję w zupełnie innej sprawie natknęli się na konspiracyjne dokumenty)¹⁸. Za to wśród zidentyfikowanych grup znalazły

¹⁶ A. Dziuba, *Podziemie poakowskie w powiecie rybnickim 1945-1947*, [w:] *Armia Krajowa i konspiracja poakowska na ziemi rybnickiej w latach 1942-1947*, red. A. Dziurok, Rybnik 2004, s. 60-62; Z. „Archiwum Pawła Cierpiotła »Makopola«” 1941-1948, red. A. Badura, M. Dendra, R. Michalski, Ł. Wiecha, E. Zajchowska, Katowice 2008, s. XIX-XX; A. Dziuba, „Jestem Filipecki”. *Opowieść o żołnierzu podziemia*, „CzasyPismo. O historii Górnego Śląska” 2017, nr 1 (11), s. 170-174.

¹⁷ *Atlas polskiego podziemia...*, op. cit., s. 442-445; J.W. Wołoszyn, *Zapomniane ogniwo...*, op. cit., s. 6; Wedle wyliczeń Anny Badury i Grzegorza Musiała tylko na terenach Górnego Śląska od 1945 r. do połowy lat pięćdziesiątych operowało ok. 37 młodzieżowych grup podziemia, zrzeszających od 450 do 500 członków. A. Badura, G. Musiał, *Wstęp...*, op. cit., s. 28. W części *Atlasu polskiego podziemia...* dotyczącej konspiracji w województwa śląskim/katowickim wymienia się 58 organizacji, przy czym chodzi o grupy odnotowane w latach 1945-1956, przy czym część z nich operowała na ziemi częstochowskiej.

¹⁸ AIPN Ka, WUSW Katowice, IPN Ka 08/2314, pdt 2, *Meldunek specjalny*, Katowice 30 XI 1951, k. 2-3; A. Blinda, R. Skoczek, R. Mozgol, *Konspiracja młodzieżowa...*, op. cit., s. 31; A. Badura, G. Musiał, *Wstęp...*, op. cit., s. 32-33.

się bandy rabunkowe, które przy okazji swej zasadniczej aktywności formuływały cele niepodległościowe.

Liczebność szeregów powstających organizacji była różna, zazwyczaj niewielka – tylko jedna z nich, „Tajne Harcerstwo Krajowe/Szeregi Wolności”, przekroczyła 50 osób (Ośrodek „Kraj” miał przeszło stu członków całej Polsce, ale w województwie katowickim było ich ok. 20). Standardem było kilkunastu lub nawet tylko kilku konspiratorów. Pozwala to w przybliżeniu oszacować łączną liczbę uczestników podziemia w województwie katowickim na maksymalnie 400-600 (uwzględniając operujące do 1948 r. niedobitki struktur poakowskich). Nie była to oczywiście aktywność porównywalna z konspiracją niepodległościową w latach 1945-1947; liczebność była o rząd wielkości niższa, bo ilość żołnierzy zaangażowanych w działania podziemia poakowskiego i narodowego w województwie śląskim mogła wynosić ok. 3-4 tysiące. Umiejętności konspiracyjne, baza techniczna i materiałowa oraz środki finansowe były w ogóle nieporównywalne – większość organizacji z okresu po 1947 r. po prostu nie dysponowała niczym poza entuzjazmem i ewentualnie zabawkowymi drukarenkami, nadającymi się do wytwarzania prostych ulotek. Konspiratorzy na ogół byli nastolatkami lub dwudziestokilkulatkami, powstały jednak grupy, w których działali nawet dwunasto-, trzynastolatki, uważający prawdopodobnie udział w nielegalnej organizacji antykomunistycznej za coś w rodzaju wybornej psoty¹⁹. Obraz ten zgadza się z uśrednieniami zaprezentowanymi przez Jacka Wołoszyna w odniesieniu do konspiracyjnej w czasach stalinizmu młodzieży – historyk oszacował średni wiek członków grup podziemnych na 17 lat, a liczebność tych struktur na kilka – kilkanaście osób²⁰.

Badaniom poddano ponad 20 grup działających w latach 1947-1956 (ponad połowę istniejących), typując te, które zostawiły wyraźny ślad w dokumentach UB, pozwalający na dowiedzenie się o nich czegokolwiek więcej poza nazwą, nazwiskami członków i zarysem aktywności; chodziło przy tym

¹⁹ W styczniu 1953 grupa nastolatków (13-17 lat) założyła grupę konspiracyjną „Zefir”. Funkcjonariusze MO zatrzymali kilku jej nieletnich członków na dworcu PKP za palenie papierosów, lecz pobieżna rewizja ujawniła nie tylko papierosy, ale też „projekt” dokumentu (brudnopis) z zapiskami odnoszącymi się do powołanej przez chłopców organizacji podziemnej. W efekcie śledztwa zatrzymano ogółem dziewięciu młodzieńców, których zwolniono do domów ze względu na młody wiek i znikomą szkodliwość czynu. AIPN Ka, WUSW Katowice, IPN Ka 057/211 t.1, *Charakterystyka nr 215 nielegalnej organizacji młodzieżowej pn. „Zefir”*, k. 1-2. Od 12 do 16 lat mieli założyciele Polskiej Organizacji Walki o Niepodległość z Chorzowa. Zob. A. Blinda, R. Skoczek, R. Mozgol, *Konspiracja młodzieżowa...*, op. cit., s. 47.

²⁰ J.W. Wołoszyn, *Niepodległościowa konspiracja młodzieżowa...*, op. cit., s. 317-318.

o organizacji czynne co najmniej kilka miesięcy, grupujące więcej niż kilka osób, mające potencjał do prowadzenia działań konspiracyjnych. Ważne było wyraźne oddzielenie grup przestępczych i prowokacyjnych twórców aparatu bezpieczeństwa; a także wykluczenie organizacji postrzeganych jako element zabawy, choć niekiedy trudno było o jednoznacznie oceny. Przyjęto założenie, że celem działań grup podziemnych powinno być zwalczanie komunistów i ich ideologii oraz upominanie się o suwerenność Polski.

Liczebność, okres, miejsce działalności oraz jej formy ukazuje poniższa tabela.

Tabela 1. Organizacje podziemne na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1947-1956

Nazwa	czas działania	miejsce działania	liczebność	akcje propagandowe	eksporpcje, napady
Harcerstwo Polskie Bytom	1947-1949	Bytom	11	nie	nie
Wolna Reakcja Narodowa	1947-1950	Siemianowice	5	nie	nie
Ośrodek „Kraj”	1948-1952	ogólnopolska, Zabrze	ok. 110 w całej Polsce, 21 na Śląsku	tak	tak
Tajne Harcerstwo Krajowe	1948-1953	Mysłowice, Bieruń, Łęczyny	ok. 50	tak	nie
Polska Tajna Armia Wyzwoleńczo-Demokratyczna	1948	Katowice	26	nie	nie
Contra	1948-1949	Chorzów	ok. 10	tak	nie
Polska Organizacja Podziemna (Oporu) Świętochłowice	1948-1949	Świętochłowice	ok. 25	nie	nie
Harcerski Krzyż/ Polska Organizacja Młodzieżowa – Korona Wyzwolenie	1950-1951	Dąbrowa Górnicza	17	nie*	nie
Legion Partyzantów Podhalańskich (przestępcza)	1950	Okolice Bielska-Białej	ok. 20	nie	tak
Walka o Niepodległość/ Bóg Ojczyzna Nauka/	1950-1951	Chorzów, Dąbrowka	23	tak	nie

Antykomunistyczna Organizacja Zbrojna		Wielka, Tar- nowskie Góry			
Podziemna Organi- zacja Harcerstwa Polskiego	1950-1951	Chorzów	16	tak	nie
Polski Związek Har- cerski Skaut	1950-1951	Knurów	8	nie	nie
Samotworzące Siły Zbrojne (przestępcza)	1950-1951	Chorzów	6	tak	tak
Klub Sprawiedliwych	1950	Katowice	7	nie	nie
Młoda Gwardia (przestępcza)	1950	Bytom	ok. 10	nie	tak
Młody Las	1950	Siemianowice	3	tak	nie
Młodzież Walczy o Wolność Narodu (oraz Podziemna Organi- zacja Harcerska i Wyzysk Robotnika jest Demo- kracją) Sosnowiec	1950-1951	Sosnowiec	12	nie	nie
Legion (Liga) Walki z Bolszewizmem	1952-1953	Chorzów	ok. 10	tak	nie
Grupa bez nazwy Natalii Piekarskiej	1953	Chorzów	3	tak	nie
Szare Szeregi	1953-1954	Chorzów	3	tak	nie
Podziemna Organizacja Antykomunistyczna w Polsce „Krzyż” (przestępcza)	1955-1956	Sosnowiec	6–8	tak	tak

* zaplanowana inauguracyjna akcja ulotkowa nie została przeprowadzona na skutek aresztowania uczestników

Opracowanie własne autora na podstawie akt AIPN, MBP, 0330/158 t. 10; AIPN Ka, WUSW Katowice: IPN Ka 03/128 t. 1–3; IPN Ka 03/935; 03/751 t. 1-4; 057/330; 023/528 t. 1-2; IPN Ka 03/774 t. 1 – 4; IPN Ka 08/2314; IPN Ka 06/1067; IPN Ka, 057/91; IPN Ka 057/23 t.1; IPN Ka 03/866; IPN Ka 03/551; IPN Ka 03/1480 t. 1; IPN Ka 03/751 t.1; IPN Ka 03/161; IPN Ka 057/80 t.1; IPN Ka 03/816 t. 1; IPN Ka 02/443; IPN Ka 057/10 t.1; IPN Ka 02/3; IPN Ka 03/97 t. 1–2; IPN Ka 03/745; IPN Ka 03/872; IPN Ka 03/1340; IPN Ka 06/1315.

AIPN Ka WSR Katowice: Sr 505/52; WSR 1/183.

E. Długajczyk, *Dzieje Tajnego Harcerstwa Krajowego – Szeregów Wolności*, [w:] *Tajne Harcerstwo Krajowe – Szeregi Wolności 1948-1953*, red. E. Długajczyk, Łódź 1994; A. Gryman, *Tajne Harcerstwo Krajowe Szeregi Wolności*, Katowice 2019; A. Blinda, R. Skoczek, R. Mozgól, *Konspiracja młodzieżowa w Chorzowie 1948-1956*, Katowice, bdw.

Powyższe zestawienie ukazuje szereg prawidłowości. Okres największego nasilenia zakładania organizacji konspiracyjnych nastąpił w 1950 r., co

pewnie można powiązać z wybuchem wojny na Półwyspie Koreańskim, powszechnie postrzeganej jako preludium do globalnego konfliktu (na który liczyło wielu konspiratorów). Od 1953 r. trend do konspirowania wygasł – jesienią poprzedniego roku, w atmosferze wzmożonej aktywności aparatu bezpieczeństwa, odbyły się wybory do Sejmu PRL, urzędy bezpieczeństwa nasiliły terror, dokonując m.in. szeregu aresztów prewencyjnych, zatrzymując osoby podejrzewane o możliwość sterowania nastrojami społecznymi w kierunku negatywnym dla komunistów. Działania operacyjne i represje UB skoncentrowały się w październiku 1952 r. na „czarnych plamach” – jak w żargonie służb nazywano miejsca, gdzie załamywały się wszelkie akcje PZPR (jak np. kolektywizacja); takich obszarów doliczono się w województwie katowickim 26. Nie uderzano szczególnie w młodzież, ale skutecznie zastraszone sporą część społeczeństwa²¹. Po śmierci Stalina w marcu 1953 r. postępowało uspokojenie sytuacji geopolitycznej (latem zawarty został rozejm w Korei), wpływając na nastroje społeczne w Polsce, pojawiły się pierwsze, na razie jeszcze niezbyt widoczne, symptomy politycznej odwilży.

Tylko sześć spośród badanych grup liczyło więcej niż 20 członków, pozostałe były mniejsze, a nawet daleko mniejsze. Niedługi był czas funkcjonowania („przeżywalność”) – organizacje zakładane od 1947 r. zazwyczaj funkcjonowały ok. roku, a nawet mniej. Połowa grup zajmowała się propagandą, co w tamtych czasach wymagało wprowadzić odwagi, ale nie było szczególnie trudne – wystarczyło się zaopatrzyć w drukarenkę, tusz i papier, by wydrukować kilkadziesiąt ulotek, zaś w ostateczności można było pisać ulotki ręcznie lub malować hasła na murach. Broń była bardzo trudna do zdobycia, dlatego akcje z jej użyciem należały do rzadkości – jedynie komórka „Kalina” organizacji „Kraj” przeprowadziła udany zamach na funkcjonariusza reżimu komunistycznego, a jej członkowie „brali udział w napadach na funkcjonariuszy MO, oficerów WP oraz na instytucje państwowe i spółdzielcze”²². Niektóre organizacje ograniczały się do spotkań i rozmów we własnym gronie i samokształcenia. Przejście do aktywnej działalności – kolportażu ulotek, pisanie haseł na murach, wywoływało reakcję UB i najczęściej kończyło się dekonspiracją

²¹ AIPN, MBP, IPN BU 00231/86 t. 92, Wykaz „czarnych plam” na ziemiach województw centralnych, s. 155; *ibidem*, Sprawozdanie z zabezpieczenia kampanii wyborczej (opracowano na podstawie sprawozdań szefów WUBP), Warszawa 15 IX 1952 r., s. 161-162.

²² AIPN, MBP, IPN BU 0330/158 t. 10, Notatka służbowa dotycząca organizacji „Kraj”, Warszawa 7 VIII 1952 r., s. 154-155.

oraz aresztowaniami²³. Struktury konspiracyjne nie atakowały milicjantów czy działaczy PZPR i nie zajmowały się ekspropriacją (choć część takie plany miała). Wyjątkiem są oczywiście grupy bandyckie, np. liderzy Legionu Partyzantów Podhalańskich grabili sklepy i gospodarstwa, zabili też jednego z kolegów, którego zaczęli się obawiać²⁴; „rekwizycje”, a *de facto* raboże, były ponadto domeną kilku innych szajek, uzasadniających rabunki szczytnymi hasłami: Młodej Gwardii, Samotworzących Sił Zbrojnych i Podziemnej Organizacji Antykomunistycznej w Polsce „Krzyż” – błędnie wliczanych dotąd do antykomunistycznej konspiracji młodzieżowej²⁵.

PANORAMA GRUP ŚLĄSKO-ZAGŁĘBIOWSKIEGO PODZIEMIA

Szczególnie aktywna i niebezpieczna dla komunistów była organizacja „Kraj”. Założył ją Zenon Sobota vel Tomaszewski, „Świda”, były oficer Podokręgu Rzeszów AK, który zdradził towarzyszy broni i został agentem NKWD i MBP. Nowi mocodawcy zaczęli go podejrzewać o nielojalność i aresztowali, ale uciekł im w czasie konwojowania. Na przełomie 1948/1949 przystąpił do tworzenia struktur konspiracyjnych na terenie Polski – komórki zawiązały się w Warszawie, województwie lubelskim, wrocławskim, rzeszowskim i śląskim. Bazowały na byłych żołnierzach AK i członkach „Szarych Szeregów”. Na potrzeby swoich podwładnych Sobota stworzył mit, że organizacją kieruje komórka kierownicza „Wyka” lub Krajowy Komitet Porozumiewawczy.

²³ Członkowie Polskiego Związku Harcerskiego „Skaut”, założonego w 1950 r. w Knurowie przez trzech piętnastolatków, przez cały rok ograniczali się do spotkań. W styczniu 1951 r. zdecydowali się na wciągnięcie do organizacji kilku kolegów oraz podjęcie akcji propagandowych i sabotażowych. Obrzucili kamieniami gwiazdę na pomniku poświęconym żołnierzom sowieckim, uszkodzili ciśnieniomierz w cegielni, włamali się do biura Koksowni Knurów, popsuili semafor i ukradli skrzynkę piwa ze sklepu. W listopadzie 1951 r. zostali zatrzymani. Nr 76, 1951 listopad 29, Chorzów – *Opis sprawy przeciwko Józefowi Biskupkowi i innym osobom należącym do nielegalnej organizacji „Polski Związek Harcerski Skaut”, [w:] UB a młodzieżowe organizacje...*, op. cit., s. 239-240.

²⁴ AIPN Ka, WUSW Katowice, IPN Ka 03/748, Protokół przesłuchania podejrzanego Edwarda Rusina, Biała Krakowska 20 IV 1950 r., s. 95-102; ibidem, Meldunek specjalny, Biała Krakowska 22 V 1950 r., s. 118. „Sztabowcy” dysponowali bronią palną, ale swego towarzysza zabili młotkiem – w krytycznym momencie pistolet odmówił posłuszeństwa.

²⁵ Zob. np. *Atlas polskiego podziemia...* Pominięta w zasadniczym tekście i nie wpisana do tabeli czteroosobowa grupa rabunkowa Jerzego Szulca latem 1947 r. dopuściła się serii napadów na sklepy i restauracje w okolicach Gliwic i Zabrze. Za zrabowane pieniądze bandyci chcieli podobno uciec za granicę, by przyłączyć się do żołnierzy Władysława Andersa. Rozpatrywali też możliwość przystąpienia do partyzantki gdzieś w kraju. AIPN Ka, WUSW Katowice, IPN Ka 06/1067, Protokół przesłuchania Jerzego Szulca 27 VIII 1947 r., k. 52; ibidem, Protokół przesłuchania Zdzisława Gocyły 27 VIII 1947 r. k. 60.

Operująca w Zabrzu od 1950 r. grupa „Kalina”, dowodzona przez Ryszarda Cieślaka „Kawińskiego”, rekrutowała się spośród uczniów Technikum Górniczego w Zabrzu. Członkowie „Kaliny” przeprowadzili m.in. udany zamach na propagandzistę i spikera audycji radiowej „Fala 49” Stefana Martykę, na co funkcjonariusze UB odpowiedzieli masowymi zatrzymaniami dawnych żołnierzy podziemia i harcerzy. W czerwcu 1952 r. ujęto zamachowców, a 2 lipca 1952 r. w Zwierzyńcu w powiecie zamojskim funkcjonariusze UB wytropili Sobotę, który nie potrafiąc umknąć obławie popełnił samobójstwo. Za przynależność do organizacji w województwie śląskim zatrzymano 19 osób, głównie z Zabrze, w tym czwórkę bezpośrednich wykonawców zamachu (skazano ich na karę śmierci)²⁶.

Największą grupą regionalną było „Tajne Harcerstwo Krajowe”. Nazwa i struktura organizacji nawiązywała do harcerstwa, z którego wywodzili się konspiratorzy. Założyciele grupy, piątka gimnazjalistów z Mysłowic, na swym pierwszym spotkaniu za jedno z kluczowych zadań uznała zdobywanie prawdziwych informacji o sytuacji politycznej i dzielenie się nimi. W marcu 1948 r. w sali lekcyjnej szkoły w Goławcu, udekorowanej portretami założycieli skautingu i harcerstwa oraz flagami narodowymi, odbyła się przysięga organizacyjna. Po szeregu spotkań i dyskusji zdecydowano, że „Tajne Harcerstwo Krajowe” nie będzie apolitycznym klubem dyskusyjnym, lecz grupą antykomunistyczną skoncentrowaną na samokształceniu oraz kolportażu ulotek. Organizacja na potrzeby swych członków wydawała gazetkę²⁷. W 1952 r. zmieniono nazwę na „Szeregi Wolności” i zrezygnowano z podziału na zastępy na rzecz struktury oddziałowej. Nastąpiły wówczas pierwsze uderzenia UB. Organizację ostatecznie została rozbita w 1954 r. Mimo dużej liczebności (UB doliczyło się w niej 44 członków i 20 pomocników), przetrwała sześć lat, co bardzo dobrze świadczy o umiejętnościach konspiracyjnych jej uczestników²⁸.

²⁶ AIPN, MBP, IPN BU 0330/158 t. 10, Raport specjalny WUBP w Lublinie, Lublin 9 VII 1952 r., s. 11-12; *ibidem*, Notatka służbowa dotycząca organizacji „Kraj”, Warszawa 7 VIII 1952 r., s. 144-146; AIPN, MBP, IPN BU 0189/17, Charakterystyka nr 14 nielegalnej organizacji pod nazwą „Krajowy Ośrodek „Kraj”, s. 43-47, 50-51; T. Balbus, „Człowiek, żołnierz, współpracownik MBP”. *Sprawa Zenona Soboty „Świdy” – czyli o poplątanych życiorysach ludzi podziemia*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2004, nr 1, s. 310-311; T. Gonet, *Wstęp*, [w:] Tadeusz Denkowski, *Moje 1407 dni i nocy w więzieniu mokotowskim. Wspomnienia z lat 1952-1956*, Katowice 2020, s. 10-11.

²⁷ E. Długajczyk, *Dzieje Tajnego Harcerstwa Krajowego – Szeregów Wolności*, [w:] *Tajne Harcerstwo Krajowe – Szeregi Wolności 1948-1953*, red. E. Długajczyk, Łódź 1994, s. 7-8, 14.

²⁸ AIPN Ka, WUSW Katowice, IPN Ka 057/340 t. 1, *Charakterystyka nr 31 nielegalnej organizacji „Szeregi Wolności”*, k. 3-4.

Inicjatywą mniejszą liczebnie i dużo mniej rozwiniętą koncepcyjnie była „Polska Tajna Armia Wyzwoleńczo-Demokratyczna” z Katowic. Geneptycznie wywodziła się z działającego od lipca 1946 r. „Konspiracyjnego Harcerstwa Polskiego”, kolportującego antykomunistyczne ulotki w okresie poprzedzającym wybory do Sejmu Ustawodawczego (członkinie grupy rozrzucały m.in. ok. 300 ulotek, otrzymanych od Zarządu Miejskiego PSL w Katowicach). Konspiratorzy ujawnili się w ramach amnestii z lutego 1947 r. Jeden z nich, Józef Nawrocik, stworzył „Polskie Siły Demokratyczne” i planował kontynuowanie działań „Konspiracyjnego Harcerstwa Podziemnego”, ale ostatecznie z tego zrezygnował. Nie pogodził się z jego decyzją Bolesław Król „Groźny” i założył organizację o nazwie „Polska Tajna Armia Wyzwoleńczo-Demokratyczna”. Liczyła ona prawdopodobnie 26 osób (tyle aresztował UB) i była podzielona na 6 sekcji: propagandową, wywiadowczą, kontrwywiadowczą, śledczą, wykonawczą i ochronną. Członkowie organizacji niszczyli portrety komunistycznych dostojników, zaplanowali też kolportaż ulotek, ale zostali zatrzymani przed pierwszą akcją (informator UB wskazał termin i miejsce zbiórki)²⁹.

Do ruchu harcerskiego odwoływała się „Polska Organizacja Młodzieżowa Korona-Wyzwolenie” z okolic Dąbrowy Górniczej. Grupa, założona przez Fryderyka Smoczyńskiego „Winnetou” w listopadzie 1950 r., liczyła 17 członków, miała piątkową strukturę wewnętrzną i zrzeszała 17-21 latków. Jak zeznał Smoczyński, na pomysł stworzenia organizacji w „typie harcerskiej” wpadł w czasie rozmowy z trójką kolegów latem 1950 r. Wraz z nimi postanowił zawiązać grupę podziemną, pierwotnie nazwaną „Harcerski Krzyż”, jesienią 1950 r. przemianowaną na „Polska Organizacja Młodzieżowa Korona-Wyzwolenie”. Pod nową nazwą zaczęto werbować kolejnych członków i skonkretyzowano cele działania jako walkę z ustrojem komunistycznym³⁰. Pierwsza akcja ulotkowa miała się odbyć 1 maja 1951 r. – prawie rok po związaniu grupy – ale tuż przed nią organizację rozbito³¹. Członkowie

²⁹ AIPN Ka, WUSW Katowice, IPN Ka 057/257, *Charakterystyka nr 261 nielegalnej organizacji młodzieżowej pn. „Polska Tajna Armia Wyzwoleńczo Demokratyczna”*, Katowice 5 VIII 1977, s. 3-6; A. Badura, G. Musiał, *UB a młodzieżowe...*, op. cit., s. 34-35.

³⁰ AIPN Ka, Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach (dalej: WSR Katowice), IPN Ka 1/183 (kopia elektroniczna pdf), Protokół przesłuchania świadka Fryderyka Smoczyńskiego 28 VI 1951 r., s. 156-158.

³¹ AIPN Ka, WSR Katowice, IPN Ka 1/183 (kopia elektroniczna pdf), Protokół przesłuchania podejrzanego Witolda Jóźwika 12 V 1951 r., s. 67; ibidem, Protokół przesłuchania podejrzanego Fryderyka Smoczyńskiego 28 VI 1951 r., s. 157; ibidem, Protokół przesłuchania podejrzanego Witolda Jóźwika 4 V 1951 r., s. 22 (numeracja kart wg pliku pdf).

organizacji przez większość działalności nie zrobili nic szczególnego: złożyli uroczystą przysięgę, przypieczętowaną podpisaniem pseudonimem deklaracji członkowskiej (część pseudonimów brzmiała dosyć infantylnie: „Sokole Oko”, „Grzmiąca Strzała”, „Winnetou”) i odbyli szereg spotkań, podczas których rozmawiali³². Można się zastanawiać, na ile młodzieńców pchnęła do konspiracji likwidacja harcerstwa. Równie dobre pytanie brzmi: czy dzieciństwo stracone w czasach okupacji i wczesnych lat po wojnie nie było rekompensowane niebezpieczną „zabawą” w konspirację?

Grup odwołujących się do tradycji harcerskiej było więcej: przyznawały się do niej bytomskie „Harcerstwo Polskie”, „Contra”, „Podziemna Organizacja Harcerstwa Polskiego” czy „Polski Związek Harcerstwa Skaut”.

Na panoramę organizacji konspiracyjnych składają się także struktury próbujące kontynuować działalność zrzeszeń katolickich po ich wymuszonym rozwiązaniu przez prymasa Stefana Wyszyńskiego (w reakcji na zmianę prawa o stowarzyszeniach)³³. Jedną z takich organizacji, kultywującą działalność jednej z grup zlikwidowanej Sodalicii Mariańskiej, funkcjonowała w Chorzowie. Kierowali nią Henryk Irek i Henryk Dobrzański, którzy zebrali grupę byłych sodalisów (ok. 15 osób) i we własnym gronie, przez rok, od listopada 1949 r. do listopada 1950 r., przygotowywali referaty i dyskutowali na temat wiary katolickiej, a także możliwego modelu działalności. Część uczestników aresztowano i skazano na karę pozbawienia wolności od kilku miesięcy do roku³⁴. Oczywiście organizacja z Chorzowa – nazwana przez funkcjonariuszy UB „Sodalicią Mariańską” – nie była regionalnym unikatem –

³² Ibidem, Protokół przesłuchania Stanisława Toborka, Katowice 4 V 1951 r., s. 30; ibidem, Protokół przesłuchania Henryka Dubasa, Katowice 4 V 1951 r., s. 32. Jerzy Nowak został „Sokolim Okiem”, a Henryk Dubas „Grzmiącą Strzałą”. Pseudonim „Winetou” nosił dowódca – Fryderyk Smoczyński. Ibidem, Protokół przesłuchania podejrzanego Witolda Jóźwika 12 V 1951 r., s. 70.

³³ W sierpniu 1949 r. nastąpiła istotna zmiana obowiązującego od przedwojennych czasów prawa o stowarzyszeniach – zrzeszenia, które dotychczas były wyłączone spod przepisów tego prawa oraz „związki religijnie prawnie nie uznane”, musiały się w trzymiesięcznym terminie zarejestrować albo ulegały rozwiązaniu i traciły majątek. Przepis ten uderzał przede wszystkim w stowarzyszenia i fundacje kościelne. Przed upływem wyznaczonego w dekreście trzymiesięcznego terminu prymas Stefan Wyszyński zdecydował o zawieszeniu katolickich stowarzyszeń młodzieżowych. *Dekret z dnia 5 VIII 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach*, Dz.U. 1949 nr 45, poz. 335; D. Jarosz, *Zwrot stalinizacyjny 1948-1950 i jego wpływ na funkcjonowanie organizacji społecznych*, [w:] *Nie tylko partia? Organizacje społeczne w Polsce Ludowej 1944-1989. Geneza, funkcjonowanie, znaczenie*, red. T. Ruzikowski, Warszawa 2017, s. 46.

³⁴ A. Badura, G. Musiał, *UB a młodzieżowe...*, op. cit., s. 35-36.

podobne grupy zawiązały się np. na Podbeskidziu³⁵. Istnieli też samozwańczy „obrońcy wiary”, którzy z organizacjami katolickimi nie mieli wcześniej nic do czynienia³⁶.

Obrazu działań skierowanych przeciwko komunistom dopełniają spontaniczne działania grup koleżeńskich, nie ujęte w żadne ramy organizacyjne. Trójkę młodzieńców z Bańgowa, którzy zawiesili na drzwiach miejscowej świetlicy Związku Młodzieży Polskiej antysowiecką ulotkę i wysłali list z pogrozkami do przewodniczącego koła zetempowskiego w Bańgowie łączyła bliska znajomość. Ponieważ odezwa była podpisana „Młody Las”, nazwą tą, uznaną za miano organizacji, funkcjonariusze UB objęli aresztowanych chłopców. Jeden z nich, Alojzy Osiecki, oznajmił śledczym, że cała jego i kolegów działalność ograniczyła się tylko do dwóch wspomnianych „aktów wrogich”; wprawdzie w rozmowach wspominali, że warto założyć grupę konspiracyjną, jednak nie zrobili tego, ponieważ nie doszukali się w swoim otoczeniu innych „godnych zaufania” kolegów. Zresztą swojej akcji też nie sformalizowali założeniem organizacji³⁷.

Bez form organizacyjnych obyla się trójka nastolatek z Chorzowa, które w marcu 1953 r. kolportowały ulotki w proteście przeciwko nazwaniu po śmierci Józefa Stalina Katowic Stalinogrodem. Dziewczyny najpierw sporządziły plakaty, które rozwiesiły w kilku miejscach miasta, następnie kupiły zabawkową drukarenkę i odbiły kilkaset ulotek, które częściowo rozrzuciły. Potem działała już tylko ostatnia z trójki, Natalia Piekarska. Gdy została złapana w trakcie kolportażu, zeznała śledczym UB, że nie należała do żadnej organizacji konspiracyjnej, choć bardzo chciała, szukała kontaktu, lecz nigdy nie natrafiła na ślad zorganizowanego podziemia³⁸. Nie ona jedna, o poszukiwaniach kontaktu z ogniwami dowódczymi konspiracji wspomniano też w innych grupach.

Z kolei „Legion Partyzantów Podhalańskich” był bandą przestępczą. Kierowany przez pięcioosobowy „sztab” z Henrykiem Kanikiem „Płomie-

³⁵ Ibidem.

³⁶ AIPN Ka, WUSW Katowice, IPN Ka 02/98 t. 5, Protokół przesłuchania Stanisława Błauciaka, Zabrze 8 V 1950 r., k. 71-73.

³⁷ AIPN Ka, WUSW Katowice, IPN Ka 03/745, Relacja dotycząca Alojzego Osieckiego i innych, Świętochłowice 15 XII 1950, k. 141; ibidem, Brudnopis uzasadnienia do sprawy Alojzego Osieckiego i kolegów, k. 144; ibidem, Protokół przesłuchania Jana Szendzielorza 11 XI 1950, k. 117-118.

³⁸ AIPN Ka, WUSW Katowice, IPN Ka 02/3 t. 1, Protokół przesłuchania Natalii Piekarskiej 1 IV 1953 r., Meldunek informatorki więziennej, Stalinogród 4 IV 1953 r., k. 253; A. Blinda, R. Skoczek, R. Mozgol, *Konspiracja młodzieżowa...*, op. cit., s. 66-67.

niem” na czele zrzeszał ok. 20 osób młodych ludzi w wieku 17-28 lat, podzielonych na piątki. Powstał w październiku 1949 r., operował w masywie Margurki Wilkowickiej i okolicznych miejscowościach, a członkowie składali przysięgę, obiecując „bronić praw i wolności Narodu”. Na koncie grupy znalazło się kilka włamań, podpalenia i wspomniane morderstwo jednego z liderów organizacji – żadnych działań przeciwko władzy komunistów nie przedsięwzięto. W kwietniu 1950 r. „Legion Partyzantów Podhalańskich” została rozbity – istniał raptem nieco ponad pół roku³⁹. Nie ma potrzeby bliższego opisywania kilku podobnych grup przestępczych – górnolotne deklaracje współistniały w nich ze zwykłymi grabieżami.

FORMY DZIAŁALNOŚCI I CELE PODZIEMIA

Czasy stalinizmu, w których przyszło funkcjonować poddanym analizie organizacjom, różniły się znacząco od lat 1944/1945-1947. Zmieniły się realia społeczne: postępowała sowietyzacja, działania PZPR, aparatu bezpieczeństwa i administracji państwa niemal doprowadziły do przekształcenia polskiego społeczeństwa w zbiór zatamizowanych jednostek. Według Łukasza Kamińskiego punkt zwrotny tego procesu nastąpił w drugiej połowie 1947 r., gdy zanikły skoordynowane działania antysystemowe dużych grup ludzkich (strajki, protesty młodzieży), a Polacy zaczęli się bać publicznego zadawania niewygodnych pytań, opowiadania politycznych dowcipów. Opór społeczny zaczęły zastępować postawy przystosowawcze⁴⁰. W grudniu 1948 r. świeżo powstała PZPR zadekretowała budowę „fundamentów socjalizmu”, co oznaczało m.in. wzmożoną ideologizację przestrzeni publicznej, rugowanie religii i kształtowanie „nowego człowieka”, bezrefleksyjnie przyjmującego narzucony przez rządzących system norm i wartości⁴¹.

Organizacje podziemne, próbujące z jednej strony zanegować system polityczny wraz z niektórymi elementami ładu społecznego i ekonomicznego,

³⁹ AIPN Ka, WUSW Katowice, 03/748 (kopia elektroniczna pdf), Meldunek specjalny, Bielsko-Biała 22 V 1950 r., s. 118–119; ibidem, Protokół przesłuchania podejrzanego Edwarda Rusina, Biała Krakowska 20 IV 1950 r., s. 95–98; ibidem, Przysięga wstępującego w szeregi Legionu Partyzantów Podhalańskich, s. 64; ibidem, Meldunek specjalny z 12 IV 1950 r., s. 93; ibidem, Protokół przesłuchania świadka Tadeusza Foltyniaka, Biała Krakowska 22 IV 1950 r., s. 456–458; A. Badura, G. Musiał, *UB a młodzieżowe...*, op. cit., s. 36.

⁴⁰ Ł. Kamiński, *Polacy wobec nowej rzeczywistości...*, op. cit., s. 246, 250.

⁴¹ C. Friedrich, Z. Brzeziński, *Dyktatura totalitarna i autokracja*, Warszawa 2021, s. 81–83; A. Dziuba, *Plan trzyletni w województwie śląskim. Przygotowania do „budowy fundamentów socjalizmu”*, „Komunizm: system-ludzie-dokumentacja” 2022, nr 11, s. 177–179

z drugiej zaś starające się chronić uniwersalne wartości, takie jak godność, wolność, podmiotowość oraz imponderabilia (idee, uczucia, tradycje, historię itp.), znalazły się w roli opozycji politycznej⁴² – ułomnej, słabo zorganizowanej, mającej trudności z upowszechnieniem, a niekiedy nawet z jasnym wyjaśnieniem i zwerbalizowaniem swego przekazu, lecz mimo to dążącej do zmiany systemu. Niewielkie grupy młodych najczęściej ludzi, musiały przemyśleć taktykę, określić swe oczekiwania i odnieść je do realiów systemowych, wreszcie wypracować strategię prowadzącą do realizacji założonych celów. Na katalog dążeń konspiratorów składały się na ogół wymiana rządzących, obalenie ustroju, odrzucenie ideologii komunistycznej i przywrócenie zasad demokracji. Te niezwykle ambitne założenia przerastały możliwości podziemia: rachuby na odzyskanie niepodległości i obalenie niechcianego ustroju opierały się na przekonaniu o nieuchronności zbrojnego konfliktu bloku zachodniego ze wschodnim. Wedle tej narracji zachodnie demokracje miały pokonać ZSRS, a wówczas do Polski wkroczyłyby zwycięskie wojska koalicji pod wodzą USA. Dlatego część grup konspiracyjnych planowała rozbudowę struktur i zdobycie broni, deklarując zamiar wsparcia Amerykanów akcją dywersyjną i partyzantką. To założenie doskonale wyrażała formuła zwarta w lakonicznych słowach przysięgi wypowiedzianej przez członków Samotworzących Sił Zbrojnych: „Przysięgamy przed Bogiem wiernie będziemy służyć naszej organizacji i będziemy pomagać Amerykanom”⁴³.

Część grup konspiracyjnych nie uzależniały swej aktywności od rychłego wybuchu potencjalnej wojny: nastawiały się na długotrwałą aktywność, obliczoną na przełamywanie monopolu informacyjnego komunistów i sfalsyfikowanie narzucanego przez nich obrazu świata. Koncepcja prowadzenia dywersji ideologicznej poprzez kolportaż ulotek, malowanie antykomunistycznych haseł i zastraszanie członków PZPR anonimowymi pogróżkami często łączyła się z oczekiwaniem na światowy konflikt, ale nie uzależniała od niej całej strategii. Akcje ulotkowe mogły stanowić uzupełnienie samokształcenia, traktowanego jako kolejna forma działalności obliczonej na wieloletnią działalność; zdobywanie wiedzy o prawdziwym funkcjonowaniu świata łączyło się z codziennym odkłamywaniem edukacji i docelowym stworzeniem grupy osób odpornych na przekaz propagandowy komunistów, zachowujących przynajmniej indywidualną sferę wolności. Samokształcenie

⁴² J. Wołoszyn, *Konspiracyjne organizacje...*, op. cit., s. 114-124.

⁴³ AIPN Ka, WUSW Katowice, IPN Ka 057/330 (kopia elektroniczna pdf), Charakterystyką organizacji „Samotworzące Siły Zbrojne”, s. 2.

najczęściej występowało wśród grup wywodzących się z harcerstwa – ruchu nastawionego na samodoskonalenie jednostki⁴⁴.

Organizacje konspiracji poakowskiej, które przetrwały krytyczny 1948 r. na ogół oczekiwały na wybuch wojny w „uśpieniu”, zachowując siatkę kontaktów i skadrowaną strukturę dowodzenia. Aparat bezpieczeństwa zdawał sobie z tego sprawę. Przeciwno potencjalnym uczestnikom konspiracji lwowskiej policja polityczna prowadziła operację „Radwan”, obejmując inwigilacją przesiedleńców ze wschodu, co pozwoliło trafić na szkielet organizacji Okręgu Lwowskiego AK/Nie/WiN. W znajdujących się w podobnej sytuacji żołnierzy podziemia wileńskiego (ppłk Olechnowicz polecił im podtrzymywać znajomości i czekać), wymierzona była akcja „X”. Czynne działania z użyciem prowokatorów doprowadziły do rozbicia struktur organizacji sukcesyjnej AK\DSZ na ziemi rybnickiej⁴⁵.

Zrzeszenie WiN w końcowej fazie swego istnienia starało się zmodernizować formy prowadzenia działalności konspiracyjnej, zaadaptować do sytuacji, która nastąpiła po sfałszowaniu wyborów do Sejmu Ustawodawczego i rozwianiu się jakichkolwiek nadziei na skuteczną pomoc zachodu. Nadal opierano się na przekonaniu, że w końcu dojdzie do wybuchu wojny między Anglosasami a ZSRS. Jeśli konflikt miał nastąpić w bliskiej perspektywie, planowane działania obejmowały prowadzenie wywiadu na potrzeby państw zachodnich i wzmożoną akcję propagandową przeciwko komunistycznym władzom – nic nowego w stosunku do dotychczasowych form aktywności⁴⁶. Przygotowano także koncepcję działań długofalowych, niezależną od spodziewanej wojny i obliczoną na długotrwałe przebywanie w podziemiu. Skierowano ją do młodzieży, a efekty działań mogły być widoczne dopiero w odległej perspektywie. Kluczowym pomysłem było utworzenie Centralnej Szkoły Politycznej, w której młodzi ludzie zdobywaliby wiedzę; mieliby także możliwość awansu i uzyskania skierowania do odpowiedniej placówki konspiracyjnej. Dopełnienie aktywności Zrzeszenia w środowisku młodzie-

⁴⁴ B. Śliwerski, *Harcerstwo jako awangardowy w dziejach pedagogiki system samowychowawczy*, [w:] *Dorobek pedagogiki harcerskiej. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w 50. rocznicę powstania „Nieprzetartego szlaku”*, Kraków 2008, s. 110-131; tegoż, *Wyjątkowość fenomenu harcerskiego wychowania*, „Interdyscyplinarne Konteksty Pedagogiki Specjalnej” 2018, nr 21, s. 16-17.

⁴⁵ P. Niwiński, *Okręg Wileński...*, op. cit., s. 233; T. Balbus, *O Polskę Wolną...*, op. cit., s. 522-534; A. Dziuba, *Podziemie poakowskie...*, op. cit., s. 266-267.

⁴⁶ AIPN, MBP, IPN BU 01236/286 (mikrofilm), Protokół przesłuchania Łukasza Cieplińskiego 24 III 1948 r., jacket 5.

zowym miała stanowić organizacja różnego rodzaju imprez sportowych i wycieczek, w czasie których agitatorzy WiN mieli wpływać na uczestników, nieświadomych faktu uczestniczenia w przedsięwzięciu podziemia. Trzecim segmentem aktywności WiN miało być uruchomienie ograniczonej dywersji wojskowej, do której zostaliby skierowani chętni z dawnych oddziałów partyzanckich i specjalnych AK⁴⁷. Kompleks wszechstronnych działań, obejmujących wywiad i propagandę, kształcenie młodzieży oraz sabotaż i dywersję nie doczekał się realizacji.

Wśród szeregu grup konspiracyjnych działających w omawianym okresie na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim funkcjonowała idea organizacji nastawionej na edukację członków (połączoną na ogół z prowadzeniem działań propagandowych).

Koncepcja samokształcenia tkwiła u podstaw „Tajnego Harcerstwa Krajowego”. Jeden z założycieli grupy, Paweł Ścierański, zeznał, że konspirowanie zaczęło się od kółka harcerskiego protestującego przeciwko ordynowanym przez komunistów zmianom w ZHP. Jednak organizacja szybko poszerzyła sferę działalności, a jej celem stało się „szerzenia prawdziwej polskości wśród młodzieży”⁴⁸. Jak zaś wyjaśnił śledczym podczas przesłuchania lider grupy Julian Gamża: „Organizacja THK powstała do walki z ustrojem PRL, a w szczególności z komunizmem. Nadto pod wpływem wymienionych audycji radiowych, według których Polska była rzekomo pod okupacją Związku Radzieckiego, postanowiliśmy zwalczać wpływy polityki ZSRR na Polskę i to było naszym drugim celem. W zrealizowaniu tych celów organizacja THK miała za zadanie prowadzenie działalności wśród kształcącej się młodzieży przez masowe werbowanie osób do organizacji, aby była ona coraz liczniejsza. Po drugie zasadniczym zadaniem organizacji THK było prowadzenie antypaństwowej działalności przez rozrzucanie ulotek o treści wrogiej w stosunku do Polski Ludowej i Związku Radzieckiego. Ulotki te miały za zadanie uświadomienie społeczeństwa polskiego i wykazać, że istnieje nielegalna organizacja walcząca z ustrojem w Polsce”⁴⁹.

⁴⁷ *Ibidem*, Zeznanie uzupełniające Stefana Sieńki z 2 IV 1948 r., jacket 20.

⁴⁸ Nr 83. 1953 listopad 9, Staliność – Protokół przesłuchania Pawła Ścierańskiego członka „Tajnego Harcerstwa Krajowego” oraz „Szeregów wolności” w sprawie działalności tych organizacji, [w:] *UB a młodzieżowe organizacje...*, op. cit., s. 262.

⁴⁹ Nr 87. 1953 listopad 18, Staliność [Katowice] – Protokół przesłuchania podejrzanego Juliusza Gamży w sprawie działalności w nielegalnej organizacji „Tajne Harcerstwo Krajowe” i „Szeregi Wolności”, [w:] *UB a młodzieżowe organizacje...*, op. cit., s. 278. Fragment zeznania

Opracowany w styczniu 1949 r. statut „Tajnego Harcerstwa Krajowego”, będący właściwie deklaracją programową, stwierdzał, że grupa jest „organizacją antykomunistyczną i antyfaszystowską, mającą na celu walkę o pełną suwerenność i niepodległość Polski”. Organizacja wśród swoich celów umieściła ponadto walkę z terrorem policyjnym, brakiem swobód demokratycznych, eksploatacją robotników oraz z „rusyfikacją Polski”⁵⁰.

Organizacja na własne potrzeby wydawała „Gazetkę Plutonu THK”, następnie periodyk „Nadzieja. Pismo THK”, a później pisemko „Bojownik”, drukowane do 1952 r.⁵¹ Samo istnienie prasy organizacyjnej dowodziło, że przywiązywano wielką wagę do edukacji członków, tym bardziej, że część konspiratorów uważała, że jakakolwiek aktywność zewnętrzna jest przede wszystkim efektem młodzieńczego zapału i entuzjazmu, toteż należy z większą refleksją i krytyczną oceną podchodzić do własnych działań. Za najważniejszy segment aktywności uważano szkolenia wewnętrzne. Wyrazem tego była dbałość o wydawanie gazetki i prowadzenie ideologicznych dyskusji. Chodziło o to, by członkowie grupy byli świadomymi obywatelami, potrafiącymi określić swą postawę wobec rzeczywistości. Koncepcja ta spotkała się z krytyką zwolenników aktywnego działania, którzy uważali, że dysputy ideologiczne wpędzają organizację w pasywność i nazbyt przypominają komunistyczny Związek Młodzieży Polskiej, tyle, że *a rebours*⁵².

W efekcie łączono samokształcenie z kampanią polityczną, której podstawowymi przejawami były: kolportaż ulotek, rozlepianie plakatów z antykomunistycznymi hasłami i wysyłanie ostrzeżeń działaczom partyjnym i państwowym. Pierwsza akcja kolportażowa odbyła się przed świętem 1 maja 1948 r. Organizacja nie dysponowała jeszcze sprzętem technicznym, dlatego jej członkowie ręcznie wymalowali plakaty i napisali na maszynie 100 sztuk ulotek z antykomunistycznymi hasłami. Od listopada 1948 r. grupa używała już powielacza. Pierwszą rocznicę istnienia grupy uczczono rozkolportowaniem ok. 3000 ulotek w Mysłowicach, Brzezince i Bieruniu Starym⁵³. Aparat bezpieczeństwa skrupulatnie wyliczył, że w latach 1948-1952 „Tajne

o masowym werbunku nie pokrywał się z prawdą – organizacja bardzo ostrożnie przyjmowała nowych członków, obawiając się dekonspiracji.

⁵⁰ Statut THK, 1 I 1949 r., [w:] *Tajne Harcerstwo Krajowe...*, op. cit., s. 72-73.

⁵¹ E. Długajczyk, *Dzieje Tajnego Harcerstwa Krajowego...*, op. cit., s. 7-8, 14.

⁵² Tadek [Ryszard Tuszyński], *Wczoraj, dziś i jutro w działalności Szeregów Wolności [urywki]*, [w:] *Tajne Harcerstwo Krajowe...*, op. cit., s. 84-85.

⁵³ Ibidem, s. 12-13.

Harcerstwo Krajowe” przeprowadziło 7 akcji ulotkowych i wysłało 11 listów z groźbami⁵⁴. Jak na czasy stalinizmu było to bardzo wiele.

Z harcerstwa wywodzili się również członkowie „Contry” z Chorzowa. Kilkuosobowa grupa nastoletnich chłopców i dziewcząt ustaliła, że zajmie się samokształceniem, traktując je jako odtrutkę na fałsz przekazywany w szkole. Wykłady dotyczące zagadnień politycznych i historii wygłaszał przywódca grupy Leon Machinia wraz z Pawłem Suchowskim. Przygotowywali je na podstawie przedwojennych książek, a także wiadomości zasłyszanych w „Głosie Ameryki” i „BBC”. Spotkania połączone z wysłuchiwaniami referatów odbywały się regularnie i trwały od jesieni 1948 r. do lata 1949 r. UB w tych wypowiedziach dopatrzyło się antysemityzmu, nienawiści do ZSRS, Polski Ludowej i komunizmu. Uczestnicy „Contry” zdecydowali się też na działania o charakterze dywersji ideologicznej: kolportowali ulotki wymierzone w ruch przodowników pracy, pisali antykomunistyczne hasła na murach, dewastowali komunistyczne symbole (np. przed 1 maja 1949 r. obrzucili skorupkami jajek napełnionymi farbą portrety Karola Marksa i pozrywali świąteczne dekoracje). Wysyłali też anonimowe pogróżki funkcjonariuszom reżimu. Po niespełna roku zaprzestali działalności. Członkowie zostali zdekonspirowani i aresztowani dużo później, na skutek fatalnego zbiegu okoliczności⁵⁵.

Niekiedy organizacja o charakterze edukacyjnym próbowała się przeistoczyć w zbrojną. „Polska Podziemna Organizacja Oporu”, założona w 1948 r. wśród uczniów szkoły zawodowej w Siemianowicach przez Edwarda Fuglińskiego, początkowo poprzestawała na spotkaniach, podczas których dzielono się wiadomościami zasłyszanymi w BBC, wspólnie czytano i omawiano amerykańską prasę, przynoszoną przez jednego z członków grupy⁵⁶. Prowadzono typową działalność samokształceniową, którą Fugliński w lutym 1949 r. uzupełnił przedsięwzięciami propagandowymi. Chłopcy przeprowadzili kilka akcji, malując antykomunistyczne hasła i rozlepiając ulotki. Fugliński nie

⁵⁴ AIPN Ka, WUSW Katowice, IPN Ka 057/340 t. 1, *Charakterystyka nr 31 nielegalnej organizacji „Szeregi Wolności”*, k. 4.

⁵⁵ AIPN Ka, WUSW Katowice, IPN Ka 08/2314, Relacja do sprawy przeciwko Machini Leonowi i innym, Katowice 14 XI 1951 r., k. 69–70; ibidem, Meldunek do szefa służby śledczej KM MO Chorzów, Chorzów 1948 r., k. 14–15; ibidem, Akt oskarżenia przeciwko Leonowi Machini i innym, k. 176–178; A. Blinda, R. Skoczek, R. Mozgol, *Konspiracja młodzieżowa...*, op. cit., s. 27–28.

⁵⁶ Członkowie grupy mogli mieć wówczas dostęp do amerykańskich gazet – autor widział takie, przywiezione przez żołnierza Wermachtu wracającego z amerykańskiej niewoli do domu w Gliwicach.

myślał o jakichkolwiek formach walki zbrojnej, ale jeden z członków grupy przekonał do nich pozostałych kolegów. Zaczęto planować rozbrajanie strażników fabrycznych i milicjantów, wysadzanie pomników Armii Czerwonej, zamachy na przedstawicieli komunistycznego reżimu. Konspiratorzy zdecydowali, że nowy rozdział działalności rozpoczną 1 kwietnia 1949 r. od rozbrojenia strażników fabryki śrub i nitów w Siemianowicach. Akcja skończyła się aresztowaniami i doszczętnym rozbiciem organizacji – o jej planach od kilku miesięcy informował UB usadowiony w konspiracyjnej strukturze agent⁵⁷.

Kilka organizacji nastawiało się na opór zbrojny, najczęściej łącząc go z akcjami propagandowymi. Za ich wzorzec można uznać organizację „Kraj”. Jej struktury na Górnym Śląsku, istniejące głównie w Zabrze, zawiązały się w 1950 r. W imieniu Soboty kontakty nawiązywała Ilona Filipow, zaangażowana w przeszłości w działalność Okręgu Śląskiego WiN⁵⁸. W siatce „Kraju” w województwie śląskim, konstruowanej przez Filipow i jej siostrę Marię Niezgodę, w przeszłości także łączniczkę WiN, powstała grupa dywersyjna „Kalina”. Najgłośniejszą akcją „Kaliny” jest wspomniany zamach z 9 września 1951 r. na Martykę, ale jej członkowie napadali też na funkcjonariuszy MO i wojskowych, rabowali sklepy (nawet w Warszawie), zajmowali się dywersją na torach, a także działaniami wywiadowczymi w fabrykach⁵⁹. Adam

⁵⁷ AIPN Ka, WUSW Katowice, IPN Ka 02/443, Protokół przesłuchania Edwarda Fuglińskiego, Świętochłowice 7 IV 1949 r., k. 105-109; ibidem, Protokół przesłuchania Edwarda Fuglińskiego, Świętochłowice 22 IV 1949 r., k. 100-101; ibidem, Raport o zamiarze likwidacji, Świętochłowice 1 IV 1949 r., k. 28; ibidem, Raport o dokonanej realizacji sprawy pod krypt. „Wasal” w dniu 1-2 IV 1949 r., Świętochłowice 4 IV 1949 r., k. 33; ibidem, Raport młodszego referenta PUBP Katowice, Świętochłowice 20 XII 1948 r., k. 14.

⁵⁸ AIPN Ka, WUSW Katowice, IPN Ka 03/1480 t. 1, Odpis protokołu przesłuchania podejrzaney Ilony Filipow z 18 VII 1952 r., k. 16. Ilona Filipow, w latach 1945-1946 łączniczka Okręgu Śląskiego WiN, poznała Sobotę po ucieczce z Gliwic do Poznania (po aresztowaniach w kierownictwie Okręgu WiN jesienią 1947 r.). Zatrzymała się u swej znajomej Krystyny Metzger „Titki”, która była osobistą łączniczką Soboty w organizacji „Kraj”. AIPN Ka, WUSW Katowice, IPN Ka 00144/1153 (mikrofilm), Protokół przesłuchania Ilony Filipow 11 III 1949 r.; T. Balbus, „Człowiek, żołnierz, współpracownik...”, op. cit., s. 310-311

⁵⁹ AIPN, MBP, IPN BU 0330/158 t. 10 (kopia elektroniczna pdf), Notatka służbowa dotycząca organizacji „Kraj”, Warszawa 7 VIII 1952 r., s. 154-155; AIPN, MBP, IPN BU 0189/17, Charakterystyka nr 14 nielegalnej organizacji pod nazwą „Krajowy Ośrodek „Kraj” (kopia elektroniczna pdf), s. 43-47, 50-51; ibidem, Karta na czyn przestępny, s. 151; ibidem, karta na czyn przestępny, s. 153; AIPN Ka, WUSW Katowice, IPN Ka 032/83, Protokół przesłuchania Ryszarda Cieślaka 23 X 1952 r., k. 201-202; ibidem, Protokół przesłuchania Adeli Cieślak 11 VIII 1952, k. 8; ibidem, Protokół przesłuchania Adeli Cieślak 17 XI 1952 r., k. 14, ibidem, Meldunek informatora „Minia” z 17 XI 1952 r., k. 18; AIPN Ka, WSR Katowice, 1/240, Protokół przesłuchania Ryszarda Cieślaka 1 XII 1952 r., k. 44; E. Pietrzyk-Dąbrowska, *Krakowski Oddział IPN i „Dziennik Polski” przypominają. Przerwana fala. Zamach na Stefana Martykę*, publ. Internetowa, [dostęp

Hajdukiewicz, zwerbowany do „Kaliny” przez Cieślaka, dowiedział się, że celem organizacji jest rozbudowa struktur, zdobycie broni i przygotowanie się do sabotażu w przemyśle i do akcji partyzanckich na wypadek wybuchu wojny. „Świda” chciał ponadto otrzymywać informacje o charakterze wywiadowczym na temat produkcji przemysłu ciężkiego (dostarczać je miała m.in. Niezgoda). Szeregowi konspiratorzy zajmowali się ponadto kolportażem ulotek⁶⁰.

Nastolatkiem Fryderyk Smoczyński, Marian Witas i Edward Nocoń, zakładając w Strzemieszycach w 1950 r. „Polską Organizację Młodzieżową – Korona Wyzwolenie” zdecydowali, że zajmą się zwalczaniem ustroju Polski poprzez sianie społecznego niepokoju (głównie drogą kolportażu ulotek, czyli dywersji politycznej)⁶¹. Witold Jóźwik, dowódca jednej z sekcji organizacji zeznał, że dowództwo grupy miało szerokie plany, obejmujące m.in. rozbijanie funkcjonariuszy MO i pobicia aktywistów partyjnych (zdobyta broń miała być użyta w czasie „konfliktu” lub „zaburzeń”); pomysły na działalność obejmowały ponadto „rozpowszechnianie ulotek [anty]państwowych i propagandy antypaństwowej i antypokojowej” oraz wysyłanie listów z pogrózkami. Pierwsza akcja ulotkowa miała się odbyć 1 maja 1951 r. – prawie rok po związaniu grupy – ale tuż przed nią członków organizacji aresztowano⁶².

*

Wiosną 1947 r. nastąpił faktyczny zanik struktur podziemia w województwie śląskim. Te, które przetrwały okres amnestii lub zawiązywały się w późniejszym czasie, działały w zupełnie zmienionych realiach i musiały się do nich dostosować. Konspiracji z lat 1947-1956, nie tylko zresztą w regionie, ale też w całej Polsce, nie można ani pod względem ilościowym, ale, co najważniejsze, także i jakościowym, porównać z organizacjami działającymi w okresie wcześniejszym⁶³. Doświadczonych żołnierzy podziemia pozostało na wolności

15.08.2024], adres: <https://plus.gazetakrakowska.pl/krakowski-oddzial-ipn-i-dziennik-polski-przypominaja-przerwana-fala-zamach-na-stefana-martyke/ar/c15-17415833> [dostęp 22.07.2024].

⁶⁰ AIPN Ka, WUSW Katowice, IPN Ka 032/83, Protokół przesłuchania Adama Hajdukiewicza 14 VIII 1952 r., k. 28; ibidem, Pismo Wydziału III MBP do WUBP w Katowicach, Warszawa 3 X 1952 r., k. 183; T. Gonet, *Wstęp...*, op. cit., s. 10-11.

⁶¹ AIPN Ka, WUSW Katowice, sygn. IPN Ka 03/866, Protokół przesłuchania Fryderyka Smoczyńskiego 2 V 1951 r., k. 28-29; Protokół przesłuchania Fryderyka Smoczyńskiego 6 VI 1951 r., k. 65.

⁶² AIPN Ka, WSR Katowice, IPN Ka 1/183 (kopia elektroniczna pdf), Protokół przesłuchania Witolda Jóźwika 12 V 1951 r., s. 67; ibidem, Protokół przesłuchania Fryderyka Smoczyńskiego 28 VI 1951 r., s. 157; ibidem, Protokół przesłuchania Witolda Jóźwika 4 V 1951 r., s. 22.

⁶³ Zob. R. Wnuk, S. Poleszak, *Niezlomni czy realiści...*, op. cit., (plik elektroniczny, format mobi), loc. 5449, *passim*

niewielu, do czego przyczyniły się amnestia i skuteczne operacje UB. Młodzi ludzie, którzy kontynuowali opór w miejsce swych poprzedników mieli zapał i dobre chęci, ale niewiele wiedzieli o nielegalnej działalności organizacyjnej, zasadach pracy w konspiracji, regułach zachowania bezpieczeństwa. Było ich też znacznie mniej niż poprzedników. Poszczególne grupy nie potrafiły stworzyć większej struktury (ani „Tajne Harcerstwo Krajowe”, ani „Kraj” nie mogły pretendować do miana dużych organizacji – można je za takie uważać tylko w porównaniu z innymi), nie mogło też być mowy o wyłonieniu wspólnego kierownictwa lub choćby ośrodka koordynującego. Ponadto brakowało zaplecza intelektualnego, w postaci osób zdolnych sformułować nie tylko założenia ideowe i sensowny program polityczny, ale i dostosowaną do realiów systemowych strategię. Prowadzenie działań propagandowych wcześniej czy później kończyło się dekonspiracją, próby podejmowania działań zbrojnych wywoływały gwałtowną reakcję funkcjonariuszy UB. Mimo tego należy wysoko ocenić próby zredefiniowania sensu prowadzenia działalności konspiracyjnej przez grupy nastawione na samokształcenie i kontrpropagandę, takie jak „Tajne Harcerstwo Krajowe” czy „Contra”.

Entuzjazm i łatwowierność niedoświadczonych konspiratorów ułatwiała pracę aparatowi bezpieczeństwa, dosyć łatwo rozbijającemu struktury podziemia. Należy podkreślić, że dysponujący już doświadczeniem z walk z konspiracją funkcjonariusze, wspomagani rozbudowaną siecią informatorów, mieli niemal w każdej dziedzinie przewagę nad antykomunistycznymi grupami młodzieżowymi. Warto jednak zauważyć, że UB nie było instytucją aż tak skuteczną, zaś agentura tak wszechobecna, jak by na to wskazywała szybkość i łatwość likwidacji większości struktur konspiracyjnych: w rozbiściu wielu z nich dopomógł przypadek bądź nieostrożność, a także młodzieńcza niefrasobliwość. Kilka grup, w których znane były i ściśle przestrzegane zasady konspiracji mogło funkcjonować nawet kilka lat.

Żołnierze i członkowie powojennego podziemia poakowskiego i narodowego zdawali sobie sprawę z tego, że nie są w stanie sami obalić komunistycznej władzy – liczyli na wsparcie polityczne lub militarne aliantów zachodnich, z czym wiązał się powrót rządu z Londynu. Podobne oczekiwania formułowano także po 1948 r.; należy przy tym skonstatować, że układ geopolityczny był bardzo niestabilny, relacje między mocarstwami pozostawały od 1947 r. stale napięte, a od czasu do czasu dochodziło do groźnych kryzysów. W takich okolicznościach wiara w wybuch wojny miała podstawy – większe niż latach 1944-1947.

Żadna z utworzonych po 1947 r. na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim grup konspiracyjnych nie stworzyła spójnej wizji ładu politycznego po usunięciu komunistów – nie aspirowały zresztą do formułowania programów politycznych czy gospodarczych; w kilku wypowiedziach można spotkać się z przekonaniem, że to będzie sprawą wracających z Londynu polityków. Najważniejsze było pozbawienie władzy komunistów.

Konspiratorzy występowali przeciwko państwu, partii komunistycznej i jej ideologii przede wszystkim w obronie niszczonej wartości, w których ich wychowano. Dla pokolenia ludzi urodzonych w dekadzie lat trzydziestych XX w. religia, tradycja, polskość, patriotyzm stanowiły składniki narodowego etosu, wyniesionego z rodzinnych domów i były integralną częścią ich tożsamości. Bronili także swej podmiotowości, dążyli do zachowania prawa do decydowania o sobie⁶⁴. Choć raczej nie myśleli o swojej działalności w kategorii opozycji politycznej, to jednak faktycznie nią byli – radykalną i kontrsystemową, nastawioną na delegitymizację powojennego systemu politycznego, tyle, że w ówczesnych realiach skazaną na klęskę.

BIBLIOGRAFIA

Archiwa (zespoły):

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Katowicach.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach, Wojewódzki Sąd Rejonowy w Katowicach.

Opracowania i artykuły:

Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944-1956, red. R. Wnuk, S. Poleszak, A. Jaczyńska, M. Śladecka, Warszawa – Lublin 2007 (wyd II popr. – 2020).

Balbus T., „Człowiek, żołnierz, współpracownik MBP”. *Sprawa Zenona Soboty „Świdry” – czyli o poplątanych życiorysach ludzi podziemia*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2004, nr 1, s. 299-332.

Balbus T., *O Polskę Wolną i Niezawisłą (1945-1948). WiN w południowo-zachodniej Polsce (geneza – struktury – działalność – likwidacja – represje)*, Wrocław – Kraków 2004.

Balbus T., *Sprawa kryptonim „Radwan”. Urząd bezpieczeństwa wobec kadry Okręgu Lwowskiego AK – WiN i środowisk lwowskich*, [w:] „Zwyczajny” resort. *Studia o aparacie*

⁶⁴ J. Wołoszyn, *Konspiracyjne organizacje...*, op. cit., s. 117-118.

bezpieczeństwa w latach 1944-1956, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005, s. 286-311.

Blinda A., Skoczek R., Mozgol R., *Konspiracja młodzieżowa w Chorzowie 1948-1956*, Katowice 2020.

Denkowski T., *Moje 1407 dni i nocy w więzieniu mokotowskim. Wspomnienia z lat 1952-1956*, Katowice 2020.

Dziuba A., *Podziemie poakowskie w powiecie rybnickim 1945-1947*, [w:] *Armia Krajowa i konspiracja poakowska na ziemi rybnickiej w latach 1942-1947*, red. A. Dziurok, Rybnik 2004, s. 37-77.

Dziuba A., „*Jestem Filipecki*”. *Opowieść o żołnierzu podziemia*, „CzasyPismo. O historii Górnego Śląska” 2017, nr 1 (11), s. 167-174.

Dziuba A., *Koncepcje działań polskiego podziemia na Górnym Śląsku w latach 1948-1953*, [w:] *Stalinizm i rok 1956 na Górnym Śląsku*, red. A. Dziurok, B. Linek, K. Tarka, Katowice – Opole – Kraków 2007, s. 77-98.

Dziuba A., *Plan trzyletni w województwie śląskim. Przygotowania do „budowy fundamentów socjalizmu”*, „Komunizm: system-ludzie-dokumentacja” 2022, nr 11, s. 165-223.

Dziuba A., *Podziemie poakowskie*, [w:] *Województwo śląskie 1945-1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007, s. 364-385.

Dziuba A., *Polskie podziemie niepodległościowe w Gliwicach w latach 1945-1947*, „Rocznik Muzeum w Gliwicach” 2010, t. XXII, s. 245-268.

Dziuba A., Węgrzyn D., *Wobec konspiracji politycznej*, [w:] *Fundament systemu zniewolenia. Z działalności wojewódzkich struktur Urzędu Bezpieczeństwa w Katowicach 1945-1956*, Katowice 2009, s. 169-194.

Eisler J., *Czterdzieści pięć lat, które wstrząsnęły Polską, Historia polityczna 1944-1989*, Warszawa 2018.

Frazik W., *Operacja „Cezary” – przegląd wątków krajowych*, [w:] „*Zwyczajny*” resort. *Studia o aparacie bezpieczeństwa w latach 1944-1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005, s. 400-436.

Friedrich C., Brzeziński Z., *Dyktatura totalitarna i autokracja*, Warszawa 2021.

Gryman A., *Tajne Harcerstwo Krajowe Szeregi Wolności*, Katowice 2019.

Holzer J., *Europa zimnej wojny*, Kraków 2021.

Jarosław D., *Zwrot stalinizacyjny 1948-1950 i jego wpływ na funkcjonowanie organizacji społecznych*, [w:] *Nie tylko partia? Organizacje społeczne w Polsce Ludowej 1944-1989. Geneza, funkcjonowanie, znaczenie*, red. T. Ruzikowski, Warszawa 2017, s. 27-50.

Kamiński Ł., *Polacy wobec nowej rzeczywistości 1944-1948. Formy pozainstytucjonalnego żywiołowego oporu społecznego*, Toruń 2000.

Niwiński P., *Działania operacyjne Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego wobec środowiska wileńskiego do 1956 roku*, [w:] „*Zwyczajny*” resort. *Studia o aparacie bezpieczeństwa w latach 1944-1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005, s. 262-285.

Niwiński P., *Okręg Wileński AK w latach 1944-1948*, Warszawa 1999.

Paczkowski A., *Wstęp*, [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce 1950-1952. Taktyka, strategia, metody*, oprac. A. Dudek, A. Paczkowski, Warszawa 2000.

Poleszak S., *Polskie podziemie niepodległościowe (1953-1956)*, [w:] *Między śmiercią Stalina a powrotem Gomułki. Studia*, red. S. Ligarski, M. Mazur, Szczecin 2020, s. 235-268.

Śliwerski B., *Harcerstwo jako awangardowy w dziejach pedagogiki system samowychowawczy*, [w:] *Dorobek pedagogiki harcerskiej. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w 50. rocznicę powstania „Nieprzetartego szlaku”*, Kraków 2008, s. 110-131.

Tajne Harcerstwo Krajowe – Szeregi Wolności 1948-1953, red. E. Długajczyk, Łędziny 1994.

UB a młodzieżowe organizacje antykomunistyczne w latach 1945-1954 na Górnym Śląsku i Podbeskidziu. Metody operacyjne aparatu bezpieczeństwa w świetle dokumentów, oprac. A. Badura, L. Malczak, G. Musiał, D. Salbert, Katowice 2010.

Węgrzyn D., *Aparat bezpieczeństwa państwa wobec środowisk narodowych na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1945-1956*, Katowice – Kraków 2007.

Wnuk R., Poleszak S., *Niezlomni czy realiści? Polskie podziemie antykomunistyczne bez patosu*, Kraków 2024.

Wolton T., *Historia komunizmu na świecie. Próba dochodzenia historycznego. Ofiary*, Kraków 2023

Wołoszyn J., *Konspiracja młodzieżowa na ziemiach polskich 1944-1956*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2011, nr 1 (17).

Wołoszyn J., *Konspiracyjne organizacje młodzieżowe jako forma opozycji politycznej w systemie monocentrycznym – próba interpretacji*, „Dzieje Najnowsze” 2022 t. 2, s. 109-129.

Wołoszyn J., *Niepodległościowa konspiracja młodzieżowa na ziemiach polskich w latach 1944/45-1956*, Lublin – Warszawa 2019.

Wołoszyn J., *Zapomniane ogniwo. Konspiracja młodzieżowa na ziemiach polskich 1944-56*, Warszawa 2019.

Woźniczka Z., *Stronnictwo narodowe*, [w:] *Województwo śląskie 1945-1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007, s. 393-410.

Wyjątkowość fenomenu harcerskiego wychowania, „Interdyscyplinarne Konteksty Pedagogiki Specjalnej” 2018, nr 21, s. 14-31.

Z „Archiwum Pawła Cierpiotła »Makopola«” 1941-1948, red., oprac. A. Badura, M. Dendra, R. Michalski, Ł. Wiecha, E. Zajchowska, Warszawa – Katowice 2008.